

Sygn. akt VI GC 207/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus-Rzasa

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: ***(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w N.***

przeciwko: ***Z. C. PPHU Zakład (...) w Ś.***

o zapłatę 134.688,00 zł

I. z a s ą d z a od pozwanego Z. C. PPHU Zakład (...) w Ś. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółki Komandytowej w N. kwotę 134.688,00 zł (sto trzydzieści cztery tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

II. z a s ą d z a od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.352,00 zł (dziesięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 207/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 października 2013 r.

Pismem z dnia 24 czerwca 2013 r. powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w N. wniósł przeciwko Z. C. PPHU Zakład (...) w Ś. pozew o zapłatę kwoty 134.688 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztami postępowania, tytułem zwrotu zaliczki uiszczonej w dniu 4 listopada 2010 r., a wynikającej z art. 7 ust. 2a umowy stron.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że w listopadzie 2010 r. strony zawarły umowę - Kontrakt sprzedaży. Przedmiotem umowy była automatyczna linia do rozlewu płynów w opakowaniach o pojemności 3#1000 ml.

Na podstawie art. 2 ust. 1 umowy, pozwany zobowiązał się dostarczyć zamówioną maszynę do siedziby powoda, dokonać montażu, uruchomienia, przeprowadzić jej test, oraz przeszkolić pracowników powoda w zakresie obsługi, eksploatacji i konserwacji przedmiotowej maszyny, a to w terminie 75 dni roboczych liczonych od dnia wpłaty kwoty zaliczki zgodnie z art. 7 ust. 2a umowy stron. Termin 75 dni przewidziany na wykonanie umowy, liczony od dnia 5 listopada 2010 r. upłynął w dniu 22 lutego 2011 r. Pozwany pismem z dnia 7 marca 2011 r. skierowanym do powoda drogą elektroniczną poinformował, że maszyna gotowa jest do przeprowadzenia wstępnego odbioru technicznego. Zgodnie z treścią art. 2 umowy pozytywnie przeprowadzony w siedzibie pozwanego test maszyny,

zakończony zgodnym podpisaniem przez strony protokołu odbioru wstępnego i protokołu testu wstępnego, stanowić miał podstawę do wysyłki maszyny do miejsca jej montażu w siedzibie powoda. Powód zarzucił, że pomimo takiego zapisu w umowie pozwany odwlekał w czasie termin przeprowadzenia wstępnego testu maszyny, co utwierdziło powoda w przekonaniu, że przedmiotowa maszyna nie została ukończona. Powód podaje, że do zaprezentowania maszyny i przeprowadzenia wstępnego testu doszło w siedzibie pozwanego w dniu 19 maja 2011 r., ale test nie wypadł pozytywnie, co dokumentuje treść notatki z tego dnia, a wynika z niej, że butelki które powinny być przez maszynę ustawiane, napełniane i zakręcane były ręcznie „dopychane” do podajnika, nie były również równomiernie napełniane oraz nie zostały przez maszynę zakręcone. Świadczy to o tym, że maszyna nie nadaje się do rozpoczęcia cyklu produkcyjnego.

Powód podkreślił, że w dniu 19 maja 2011 r., a więc w dniu wstępnego testu, pozwany pozostawał już w stosunku do powoda ze swym świadczeniem w zwłocie od niemal trzech miesięcy. Powód podaje, że pozwany po przeprowadzeniu testu wstępnego zobowiązał się usprawnić działanie maszyny i zapewnić jej prawidłowe funkcjonowanie w terminie dwóch tygodni ale termin ten upłynął bezskutecznie. Wyznaczenie pozwanemu dodatkowego terminu celem usunięcia usterek nie oznaczało zgody powoda na przedłużenie terminu wykonania umowy (art. 2 ust. 5 umowy). Strona powodowa podniosła również, że pozwany miał pełną świadomość celu i przeznaczenia kupowanej przez powoda maszyny. Pomimo zapewnień ze strony pozwanego potwierdzających dążenie do prawidłowego wykonania umowy zastrzeżony w umowie termin, jak również dodatkowo wyznaczony dwutygodniowy okres przewidziany na usunięcie usterek, dostarczenie i uruchomienie przedmiotowej maszyny w firmie powoda – upłynął bezskutecznie.

W związku z nie wywiązaniem się pozwanego z prawidłowego wykonania umowy i z racji, że cel zakupu przedmiotowej maszyny utracił dla powoda znaczenie powód pismem z dnia 20 sierpnia 2011 r. skierowanym do pozwanego wypowiedział warunki łączącej strony umowy oraz zażądał w terminie 5 dni, liczonych od daty otrzymania przez pozwanego wypowiedzenia, zwrotu kwoty 136.688 zł wpłaconej przez powoda tytułem zaliczki. Jako podstawę prawną powództwa powód wskazał przepisy art. 487-497 kc (k. 3).

Z uwagi na to, iż wyznaczony pozwanemu dodatkowy termin do wykonania umowy upłynął bezskutecznie, powód uprawniony był do odstąpienia od umowy, ponieważ pozwany popadł w zwłokę nie spełniając świadczenia w zastrzeżonym w umowie terminie, a spełnienie świadczenia po terminie umownym nie miałyby dla powoda znaczenia ze względu na zamierzony cel umowy.

Powód wystąpił już wcześniej do Sądu Okręgowego w Rzeszowie Wydziału VI Gospodarczego pozwem z dnia 20.07.2011 r. (data wniesienia 28.10.2011r.) o zwrot uiszczonej zaliczki w kwocie 136.688 zł.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, przed którym toczyło się przedmiotowe postępowanie, wydał w dniu 15 marca 2012 r. wyrok, mocą którego oddalił powództwo.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 15 marca 2012 r., Sąd wydając rozstrzygnięcie oparł się w swych rozważaniach przede wszystkim na tym, że powód nie udowodnił, iż wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin na wykonanie umowy z zastrzeżeniem uprawnienia do odstąpienia od umowy – tym samym, że nie zostały spełnione przesłanki wskazane w treści art. 491 § 1 kc uprawniające powoda do odstąpienia od zawartej z pozwanym umowy. Sąd Okręgowy wskazał, że skoro powód nie odstąpił skutecznie od umowy nie ma podstaw do żądania zwrotu uiszczonej zaliczki, a strony w dalszym ciągu wiąże zawarta uprzednio umowa.

Pozwany skierował do powoda pismo z dnia 15.02.2013 r. żądając zapłaty kwoty 203.688 zł wraz z odsetkami tytułem II i III raty stanowiącej pozostałą część ceny przedmiotowej maszyny. Powód odmówił zapłaty żądanych przez pozwanego kwot wskazując, że żądanie to jest sprzeczne z postanowieniami umowy zawartymi w art. 2.

W niniejszej sprawie – w związku z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego z dnia 15.03.2012r., powód wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin do dnia 29.03.2013 r. na prawidłowe wykonanie przez niego umowy. Jednakże w

odpowiedzi otrzymał od pozwanego pismo powołujące się na wykonanie testu wstępnego i wzywające o zapłatę wynagrodzenia za całość urządzenia.

Pismem z dnia 8.04.2013 r. powód ponownie skierował do pozwanego żądanie prawidłowego wykonania postanowień umownych i wyznaczenia terminu do odbioru wstępnego maszyny.

W odpowiedzi na powyższe powód otrzymał kolejne pismo, w którym pozwany wskazywał na wykonanie wstępnego odbioru urządzenia i wezwał do zapłaty II i III raty za urządzenie.

Powód nie zgodził się z twierdzeniami pozwanego, iż dokonał on jednostronnego odbioru technicznego przedmiotowej maszyny i że nie ma możliwości przeprowadzenia tych czynności raz jeszcze, jak również co do tego, iż to na powódzie ciążył obowiązek dostarczenia próbnej serii opakowań. Powód wskazał, że zarzut ten pozwany wywodzi z aneksu sporządzonego do umowy Kontrakt sprzedaży, który został uznany przez Sąd Okręgowy za nie wiążący.

Pismem z dnia 22.04.2013 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwał pozwanego do zwrotu uiszczonej zaliczki.

Powód mając na względzie treść uzasadnienia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyznaczył pozwanemu pisemnie dwa dodatkowe terminy przewidziane na prawidłowe wykonanie postanowień umownych, jednakże pozwany nie wywiązał się z tych terminów.

Powód mając na uwadze fakt, że w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami zapadło już prawomocne orzeczenie oddalające powództwo wskazał, że okoliczności, które były podstawą oddalenia powództwa uległy zmianie. Powód bowiem kierując do pozwanego powołane wyżej pisma wypełnił w sposób prawidłowy przesłanki wskazane w przepisie art. 491 § 1 kc i skutecznie pod względem skutków prawnych złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Skoro maszyna miała być oddana 22.02.2011 r. nastąpił już upływ dwuletniego okresu od tej daty. Pozwany zarzucił również, że pomiędzy stronami toczyło się już postępowanie o to samo roszczenie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 15.03.2012 r. Zarzucił, że wbrew twierdzeniom pozwu nie zaszły żadne nowe okoliczności - w sprawie zachodzi więc powaga rzeczy osądzonej, dlatego też pozew należy odrzucić.

Pozwany wskazał, że wszystkie zarzuty jakie sformułował w sprzeciwie od nakazu zapłaty w sprawie VI GC 5/12 są aktualne, oraz wskazał, że wykonał w całości swoją część umowy. To powód z przyczyn finansowych nie wykonał swojej części zobowiązania. W szczególności powód nie dostarczył wymaganej ilości butelek i nakrętek. Powód także nie przysłał swoich przedstawicieli na test techniczny urządzenia, mimo że był to tego zobowiązany zgodnie z umową oraz zawiadomieniem pozwanego z dnia 7.03.2011 r. Powód nie uregulował także należności wynikającej z faktury oraz kolejnej płatności wynikającej z umowy. Skoro więc pozwany wykonał swoją część umowy oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy należy uznać za nieskuteczne.

W odniesieniu do stanu faktycznego pozwany oświadczył, że współpracował z powodem wykonując dla niego inne urządzenia. W dniu 7 września 2010 r. dyrektor generalny powoda K. S. zwrócił się do pozwanego z propozycją wykonania maszyny do konfekcjonowania środków ochrony roślin. Pozwany przedstawił powodowi ofertę, w której zawarł ogólne założenia projektowanej maszyny, które z kolei przybrały postać specyfikacji technicznej. Strona pozwana przyznaje, że w dniu 4 listopada 2010 r. doszło między stronami do podpisania umowy „Kontrakt sprzedaży”, lecz powód nie przedstawił załączników do niej, a z załącznika nr 1 zatytułowanego „opis działania maszyny monobloku do rozlewu środków ochrony roślin” wynikało, że czujniki blokują automatycznie ruch maszyny jeśli na podajniku nie znajduje się co najmniej 40 butelek. W przeciwnym razie koniecznym jest ręczne „dopychanie” butelek do

nalewaków. Powód natomiast, mimo obowiązku, nie dostarczył odpowiedniej ilości opakowań do przeprowadzenia testu wstępnego.

Pozwany wyjaśnił, że w dniu 8 listopada 2010 r. strony dokonały zmiany treści umowy poprzez zawarcie aneksu, w którym m.in. wprost wyrażono obowiązek dostarczenia przez powoda 1.000 sztuk opakowań.

Pozwana oświadczyła, że znana jest jej argumentacja Sądu Okręgowego w Rzeszowie zaprezentowana w uzasadnieniu orzeczenia w sprawie VI GC 5/12, przyjmując jednak, iż aneks nie został podpisany przez przedstawiciela powoda zgodnie z zapisem KRS podnieść należy, że jego treść w odniesieniu do ustaleń technicznych nie może być całkowicie pominięta w sprawie. Zważywszy na okoliczność, że pierwotnie linia rozlewnicza miała być przeznaczona do rozlewania środków ochrony roślin, to wskazać należy, że tego typu substancje są zaliczane do substancji niebezpiecznych, co oznacza, że na ich wprowadzanie do obrotu wymagane jest stosowne zezwolenie. Pozwany nie mógł zatem zastosować dowolnych butelek i nakrętek, lecz tylko takie jakie powód zamierzał w przyszłości stosować. Nie można zatem stawiać pozwanemu zarzutu, że nie przystosował maszyny do wykorzystania butelek, których kształt znał tylko powód. Zatem aneks do umowy, nawet jeśli przyjąć, że nie ma mocy wiążącej w sensie prawnym, ma kapitalne znaczenie w odniesieniu do technicznych ustaleń stron.

Pozwany wykonał dzieło i w lutym 2011 r. był gotowy zaprezentować maszynę w siedzibie powoda, co uczynił przy okazji zamontowania innej zamówionej maszyny. W trakcie prezentacji maszyny dowiedział się od przedstawicieli powodowej spółki, że z uwagi na brak środków finansowych na zapłacenie kolejnej raty maszyna nie może zostać odebrana w N. i zgodnie z umową prezentacja powinna odbyć się w siedzibie pozwanego. Nadto powód oświadczył, że nie ma jeszcze małych butelek niezbędnych do uruchomienia maszyny.

Pozwany przyznał, że w dniu 7.03.2011 r. poinformował powodową spółkę, o gotowości do odbioru technicznego spornej maszyny. Pomimo zaproszenia do odbioru urządzenia, nikt ze strony powodowej spółki nie przybył na odbiór techniczny. Pozwany dokonał jednostronnego odbioru technicznego maszyny sporządzając na tą okoliczność stosowny dokument oraz utrwalając przebieg na filmie. Strony podjęły rozmowy o zmianie przeznaczenia wykonanej maszyny. Powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o przerobienie maszyny na maszynę rozlewającą kosmetyki z rolonami, tzw. „kulkami”. R. i butelki oraz zakrętki miał dostarczyć powód i to w ilości umożliwiającej przeprowadzenie rozruchu maszyny. Pozwany zwracał się do powoda o dostarczenie tych materiałów. Jednocześnie pozwany w dniu 19.04.2011 r. przesłał powodowi fotografie przedstawiające wykonanie maszyny, oraz po raz kolejny monitował o dostawę kulek i nakrętek. Powód w dniu 12.05.2011 r. zwrócił się do pozwanego o wyznaczenie terminu odbioru technicznego maszyny rozlewającej. Strony ustaliły, że odbiór odbędzie się 19.05.2011 r., przy czym przedstawiciele powoda mieli przekazać pozwanemu niezbędne do rozruchu rolony, nakrętki i butelki.

W dniu 19 maja 2011 r. przybyli do siedziby pozwanego przedstawiciele powoda, ale bez wymaganych opakowań. Z tego względu zdaniem pozwanego niemożliwym było podpisanie protokołu przyjęcia przez pozwanego tych materiałów, a rozruch mógł się odbyć w ograniczonym zakresie, stąd przeprowadzono tylko prezentację maszyny i zanotowano spostrzeżenia.

Pozwany zarzucił również, że w toku realizacji umowy strony dokonały zmiany przeznaczenia maszyny i na zlecenie powoda pozwany maszynę dostosował zgodnie z wymaganiami (do napełniania tzw. rolonów – butelek z kulką), jednak nadal z przyczyn leżących po stronie powodowej spółki nie można było dokonać wstępnego testu maszyny. Wskazać należy, że dla prawidłowego przeprowadzenia rozruchu koniecznym jest umieszczenie w maszynie zasypowej co najmniej 1.000 sztuk materiałów. Taka co najmniej ilość butelek, nakrętek i rolonów musiałaby się znaleźć w maszynie, by można było w pełni wykorzystać automatykę urządzeń. Pozwany nie dysponował taką ilością własnych materiałów, stąd prezentacja mogła się odbyć tylko w ograniczonym zakresie. Pozwany dysponował własnymi butelkami, nakrętkami i rolonami w ilości poniżej 20 sztuk. Stąd nie dokonano rozruchu maszyny zakręcającej butelki bez rolonów, gdyż brak było nakrętek. Butelek z rolonami było 14, z tym, że nakrętki były już kilkakrotnie używane (do prób w trakcie budowy maszyny, dlatego nie spełniały wymagań jakościowych).

Pozwany wskazał, że Sąd Okręgowy rozpoznając wcześniej roszczenie strony powodowej dokonał rozróżnienia pomiędzy linią rozlewniczą wykonaną na podstawie umowy z 4.11.2010 r. a linią rozlewniczą przystosowaną do rozlewania kosmetyków. Przyjmując, że są to dwa różne urządzenia należy stwierdzić, że linia do rozlewania środków ochrony roślin była gotowa do odbioru na początku lutego 2011 r. a linia do rozlewu kosmetyków została zgłoszona do odbioru 7.03.2011 r. W tym kontekście niezrozumiałym jest domaganie się przez powoda dokonania testu technicznego ponownie po upływie dwóch lat od jego przeprowadzenia. Pozwany stoi na stanowisku, że skoro zawiadomił powoda o gotowości przeprowadzenia testu technicznego i powód mimo braku jakichkolwiek przeszkód na ten test nie przybył, to właściwym było przeprowadzenie tego testu jednostronnie. Z treści umowy wynika bowiem, że powód winien przysłać swego przedstawiciela na test w ściśle określonym terminie. Po upływie tego terminu, uprawnienia powoda do uczestniczenia w teście wygasły i powód winien wpłacić należność, a po dokonaniu zapłaty maszynę odebrać. Z uwagi na to, że strony zastrzegły w umowie iż własność maszyny przejdzie na powoda dopiero po zapłacie należności, a ta nie nastąpiła, to pozwany mając uzasadnione obawy, iż druga strona nie wykona swojej części zobowiązania, wstrzymał się z wydaniem jej do czasu otrzymania pełnej należności. Pozwany w lutym 2011 r. był gotowy dokonać prezentacji maszyny i to w siedzibie powoda, ale z uwagi na brak środków finansowych i brak butelek oraz nakrętek, tj. z przyczyn leżących po stronie powoda – nie mógł tego uczynić. Następnie po zmianie przeznaczenia maszyny pozwany dostosował maszynę do nowych wymagań, jednak nadal z przyczyn leżących po stronie powoda nie można było dokonać wstępnego testu maszyny.

Pozwany zarzucił również, że strona powodowa nie określiła na jakiej podstawie prawnej domaga się zapłaty. Gdyby roszczenie powoda opierało się na art. 635 kc i związane było z opóźnieniami pozwanego, to zdaniem pozwanego roszczenie to nie przysługuje powodowi. To samo dotyczy roszczenia o zapłatę z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Strona pozwana wskazuje na to, że strony korzystając z zasady swobody umów postanowiły, że w określonych przypadkach powodowi nie będzie należał się zwrot wpłaconej zaliczki. Zdaniem pozwanego zaszedł właśnie taki przypadek, stąd powództwo jest nieuzasadnione. Nadto pozwany oświadczył, że wykonał w całości swoje świadczenie. Dlatego też uprawniony jest do domagania się od powoda zapłaty pozostałej części wynagrodzenia, bądź jako wynagrodzenia za wykonane dzieło, bądź jako odszkodowania za stratę jaką poniósł wskutek wykonania maszyny i nie odebrania jej w terminie przez powoda. Zarzucił również, że ostatecznie test maszyny ma zostać przeprowadzony u powoda i pozwany gotowy jest ten test przeprowadzić po wcześniejszym otrzymaniu należności z niezapłaconej faktury. Zarzucił też, że powód mógłby domagać się zapłaty wpłaconej kwoty w przypadku, gdyby pozwany był w zwłoce lub gdyby powód odstąpił od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Żadna z tych okoliczności nie nastąpiła.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty, zawarte w odpowiedzi na pozew, powód podniósł, że w niniejszej sprawie nie nastąpił stan rzeczy osądzonej, albowiem zmianie uległy okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa. W niniejszej sprawie taką zmianą okoliczności było to, że strona powodowa wyznaczyła, po wydaniu poprzedniego wyroku, stronie pozwanej dwa terminy do wykonania umowy i dopiero po tym jak pozwany nie wywiązał się z umowy mimo wyznaczenia tych terminów – odstąpiła od umowy.

Brak jest podstaw, zdaniem powoda, do ponownego przeprowadzenia tych samych dowodów, na okoliczności już raz ustalone. Powód i pozwany w niniejszej sprawie nie powołują się na nowe okoliczności i fakty dotyczące współpracy handlowej, która nawiązała się pomiędzy nimi na podstawie umowy Kontrakt sprzedaży z dnia 4.11.2010 r. Zarówno stan faktyczny jak i wszystkie okoliczności z nim związane zostały już wcześniej ustalone w sprawie o sygn. akt VI GC 5/12.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia powód wskazał, że jest on bezzasadny, albowiem wcześniej już było prowadzone pomiędzy stronami postępowanie sądowe o zwrot zaliczki zainicjowane przez powoda i zakończyło się ono na przełomie 2012/2013 r. Ponadto pozwany występując do Sądu Rejonowego w Rzeszowie z zawezwaniem do próby ugodowej skutecznie przerwał bieg terminu przedawnienia.

Strona powodowa podtrzymała wniosek o przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy dowodu z akt sprawy, a w szczególności z treści dokumentów złożonych w sprawie VI GC 5/12, oraz z zeznań stron i świadków złożonych również w tej sprawie. Doprowadzi to do uniknięcia przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego na potrzeby niniejszego postępowania. Tym bardziej, że uprzednio ustalony stan faktyczny w prowadzonym wcześniej postępowaniu sądowym został ustalony i nie jest kwestionowany przez żadną ze stron.

Strona powodowa podniosła, że nie godzi się z twierdzeniami pozwanego co do tego, że dokonał on jednostronnego odbioru technicznego przedmiotowej maszyny i że nie ma możliwości przeprowadzenia tych czynności raz jeszcze, gdyż umowa nie przewiduje możliwości przeprowadzenia ich jednostronnie. W niniejszej sprawie w konsekwencji takiego zachowania pozwanego powód, mając na uwadze rozstrzygnięcie w sprawie VI GC 5/12, wezwał pozwanego do wykonania umowy wyznaczając mu dodatkowy termin z zastrzeżeniem, że po jego upływie będzie uprawniony do odstąpienia od umowy zawartej przez strony. Pomimo dodatkowego terminu pozwany nie wykonał w sposób prawidłowy zawartej umowy, co spowodowało, że powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje;

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy związany jest prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie sygn. akt VI GC 5/12 i ustaleniami będącymi podstawą rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie ustalenia mogą być poczynione jedynie co do okoliczności faktycznych, które nastąpiły po wydaniu wskazanego wyżej wyroku.

Sąd Okręgowy po dokonaniu ustaleń faktycznych w sprawie VI GC 5/12 uznał, że powód nie wykazał uprawnienia do odstąpienia od umowy z dnia 4.11.2010 r., gdyż nie udowodnił przed Sądem istnienia przesłanek określonych w art. 491 § 2 kc i art. 492 kc – co doprowadziło do braku obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń w oparciu o art. 494 kc. W szczególności Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie udowodnił, iż wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin na wykonanie umowy z zastrzeżeniem uprawnienia do odstąpienia od umowy, a taki termin był konieczny – co wynikało z dokonanych wcześniej ustaleń faktycznych.

W niniejszej sprawie strona powodowa wyznaczyła stronie pozwanej dodatkowy termin na wykonanie umowy wiążącej strony pismem z dnia 8.03.2013 r.

(dowód: pismo powódki z 8.03.2013 r. k. 21)

W piśmie tym powód wskazał na konieczność dokonania przez pozwanego czynności szczegółowo określonych w art. 2 pkt 3 wiążącej strony umowy do dnia 29.03.2013 r.

W odpowiedzi na powyższe pismo strona pozwana zarzuciła, że pismem z dnia 7.03.2011 r. informowała powoda o gotowości do odbioru urządzenia. Mimo takiego obowiązku żaden przedstawiciel kupującego nie przybył do siedziby pozwanego na dokonanie testu wstępnego, dlatego też pozwany przyjął, że test został dokonany pomyślnie i wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 169.740 zł. Został również sporządzony w siedzibie sprzedającego protokół odbioru urządzenia i podpisany jednostronnie z powodu braku upoważnionych przedstawicieli kupującego.

(dowód: pismo pozwanego z 14.03.2013 r. k. 22)

Strona powodowa kolejnym wezwaniem z 8.04.2013 r. ponownie wezwała pozwanego do wykonania umowy stosownie do art. 2 pkt 3 i wyznaczyła termin jej wykonania do 15.04.2013 r.

(dowód: pismo powoda z 8.04.2013 r. k. 23)

Pismem z dnia 10.04.2013 r. strona pozwana poinformowała powoda, że maszyna do rozlewu środków ochrony roślin została wykonana i dokonano wstępnego odbioru technicznego tego urządzenia. Nie jest zatem możliwe dokonywanie tej czynności po raz drugi. Fakt, że żaden z przedstawicieli kupującego nie przybył na tą czynność nie

mógł spowodować żadnych ujemnych skutków. Obecnie pomiędzy stronami istnieje konieczność dokonania rozliczeń, dlatego też pozwany wezwał stronę powodową do zapłaty II i III raty w łącznej kwocie 203.688 zł wraz z odsetkami.

(dowód: pismo pozwanego z 10.04.2013 r. k. 24)

Pismem z dnia 22.04.2013 r. powód odstąpił od umowy z dnia 4.11.2010 r. oraz wezwał pozwanego do zwrotu zaliczki w kwocie 134.688 zł.

(dowód: pismo powoda z 22.04.2013 r. k. 25)

W piśmie z dnia 2.05.2013 r. pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze zarzuty podane w pismach z dnia 14.03.2013 r. oraz 10.04.2013 r.

(dowód: pismo pozwanego z 2.05.2013 r. k. 26)

Z uwagi na to, że wnioskowane przez stronę pozwaną dowody były już przedmiotem oceny Sądu Okręgowego w sprawie VI GC 5/12 Sąd Okręgowy nie przeprowadzał ponownego postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez stronę pozwaną. Pełnomocnik pozwanego przyznając, że przesłuchanie wnioskowanych przez niego świadków będzie dotyczyło tych samych okoliczności, które były przedmiotem oceny Sądu Okręgowego w sprawie VI GC 5/12, na rozprawie w dniu 15.10.2013 r. cofnął wniosek o przesłuchanie świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew.

Sąd Okręgowy pominął zeznania złożone przez K. B. w charakterze powoda, albowiem jedyną osobą, która mogłaby w niniejszej sprawie zeznawać w charakterze strony jest R. M., co wynika z KRS strony powodowej (k. 11).

Słuchany w charakterze strony Z. J. przyznał, że nie zaoferował stronie powodowej będącego przedmiotem sporu urządzenia, pomimo wezwań, albowiem jego zdaniem wstępny odbiór techniczny tego urządzenia odbył się w 2011 r., a obecnie strona powodowa nie zapłaciła kolejnych rat za urządzenie, stąd też przekazanie urządzenia stronie powodowej jest bezzasadne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu dotyczącego odrzucenia pozwu należy stwierdzić, że brak jest podstaw do zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 kpc. Należy zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej co do tego, że uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa. Strona powodowa mając na uwadze rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego wyrokiem z dnia 15.03.2012 r., utrzymanym następnie w mocy przez Sąd Apelacyjny, wyznaczyła stronie pozwanej dodatkowe dwa terminy w celu wykonania umowy. Uległy więc zmianie okoliczności będące podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, dlatego też brak podstaw do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, albowiem przerwa biegu przedawnienia nastąpiła pozwem wniesionym w sprawie VI GC 5/12, co nastąpiło w dniu 28.10.2011 r. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że zawezwanie do próby ugodowej nie przerwało biegu terminu przedawnienia albowiem wniosek nie dotyczył żądania objętego niniejszym pozwem.

Przechodząc do oceny merytorycznej dochodzonego pozwem żądania należy wskazać, że w art. 2 łączącej strony umowy strony przyjęły, że urządzenie objęte umową miało zostać dostarczone do wskazanego przez kupującego miejsca w jego siedzibie. Koszty transportu urządzenia obciążały sprzedającego.

W punkcie 3 strony wskazały, że sprzedający powiadomi kupującego faksem lub e-mailem o gotowości dostawy urządzenia z 5-dniowym wyprzedzeniem. W ciągu dwóch dni roboczych od daty otrzymania zawiadomienia, o którym mowa wyżej, upoważnieni przedstawiciele kupującego z udziałem sprzedającego, dokonają wstępnego odbioru technicznego urządzenia oraz wstępnego testu urządzenia. Wstępny test urządzenia przeprowadzony zostanie zgodnie

z ustaleniami zawartymi w art. 3 ust. 5 – w warunkach u sprzedającego. Pomyślnie przeprowadzony: wstępny odbiór techniczny oraz wstępny test urządzenia, zakończony podpisaniem, odpowiednio „protokołu odbioru wstępnego” i „protokołu testu wstępnego”, stanowi podstawę do wysyłki urządzenia do miejsca jego montażu. W przypadku natomiast, gdy w trakcie opisanych wyżej odbioru i testu, kupujący zgłosi zastrzeżenia do urządzenia, strony sporządzają na tę okoliczność pisemny protokół określający szczegółowo rodzaj zgłoszonych zastrzeżeń, sposób i termin ich usunięcia przez sprzedającego, przy czym określenie terminu usunięcia usterek, który przypada po dacie wskazanej w ust. 1 niniejszego artykułu nie oznacza, że kupujący wyraził zgodę na przedłużenie terminu wykonania niniejszej umowy przez sprzedającego.

Wbrew twierdzeniom pozwanego wstępny test urządzenia w rozumieniu cytowanego wyżej zapisu umowy nie został dokonany albowiem nie sporządzono protokołu odbioru wstępnego i protokołu testu wstępnego, które miały stanowić podstawę do wysyłki urządzenia do miejsca jego montażu. Ustalenia w tym zakresie zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w sprawie VI GC 5/12, a w niniejszej sprawie ustaleń tych pozwany nie podważył. Z notatki z dnia 19.05.2011 r. (przedłożonej również w niniejszej sprawie k. 56) wynika, że w siedzibie pozwanego doszło do testu urządzenia, stwierdzono jednak, że urządzenie nie działało prawidłowo, gdyż butelki należało dociskać ręcznie, nie wszystkie zostały również przez maszynę dokręcone. Z ustaleniami tymi pozwany się zgodził podpisując notatkę. Przy czym umowa nie nakładała żadnych obowiązków na powoda (dostarczenie butelek i nakrętek do testów) a aneks był nieważny.

Powyższe pozostaje jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych w sprawie VI GC 5/12, które wiążą Sąd w niniejszej sprawie, i które również nie zostały w tym postępowaniu podważone wynika, że aneks z 8.11.2010 r. był nieważny, tym samym nowe warunki co do przedmiotu umowy stron, wydłużenia pozwanemu terminu do wykonania świadczenia nie obowiązują, a pozwanego wiązał termin umowny wykonania zobowiązania. Nie zmieniono również charakteru wpłaconej przez powoda zaliczki na poczet ceny na zadatek w rozumieniu art. 394 kc. Skoro strony nie zmieniły warunków umowy, w tym co do terminu jej wykonania, można uznać, że pozwany przedstawiając oficjalnie pismem z dnia 7.03.2011 r. urządzenie do odbioru uczynił to po upływie terminu umownego. Jednakże samo wykonanie zobowiązania po terminie nie przesądza o zasadności odstąpienia od umowy przez drugą stronę. Może stanowić natomiast, w konkretnych okolicznościach nienależyte wykonanie zobowiązania i ewentualnie rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu (art. 471 kc).

Dokonując oceny zasadności i prawidłowości odstąpienia od umowy przez powoda Sąd Okręgowy w sprawie VI GC 5/12 uznał, że w świetle art. 491 § 1 i 492 kc powód nie wykazał uprawnienia do odstąpienia od umowy. Nie udowodnił bowiem, że wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin na wykonanie umowy z zastrzeżeniem uprawnienia do odstąpienia od umowy.

Wytaczając powództwo w niniejszej sprawie powód przedstawił dwa wezwania skierowane do pozwanego o wykonanie umowy – z 8.03 i 8.04.2013 r. Pozwany mimo tych wezwań nie wykonał umowy a przede wszystkim czynności objętych art. 2 ust. 2 i 3 umowy. Nie można przyjąć bowiem, że test został wykonany w dniu 19.05.2011 r., gdyż nie zakończył się on podpisaniem protokołów odbioru wstępnego i testu wstępnego. Nie mógł być również podstawą do wysyłki urządzenia do powoda.

Wezwania do wykonania umowy z 8.03. i 8.04.2013 r. spowodowały, że dla pozwanego otwierał się nowy termin do wykonania umowy. Mógł zatem chcąc doprowadzić do jej wykonania wyznaczyć powodowi termin – jak wskazano w umowie - o gotowości dostawy urządzenia, powód mógł wyznaczyć upoważnionych przedstawicieli do wstępnego odbioru technicznego oraz wstępnego testu urządzenia – co doprowadziłoby do zaistnienia podstaw do sporządzenia protokołów odbioru wstępnego i testu wstępnego oraz do wysyłki urządzenia (art. 2 ust. 2 i 3 umowy). Pozwany powyższych czynności nie wykonał twierdząc jedynie, że test wstępny został wykonany i żądał zapłaty kolejnych rat za urządzenie objęte umową.

Skoro więc pozwany nie zastosował się do wezwań powoda, odstąpienie powoda od umowy pismem dnia 22.04.2013r., było zasadne w świetle art. 491 § 1 kc. Spowodowało to, że strony zobowiązane są zwrócić sobie to co do tej pory

świadczyły. Urządzenie pozostaje nadal u pozwanego, a powodowi należy się zwrot wpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia za wykonane dzieło (art. 627 w zw. z art. 494 kc).

Mając na uwadze powyższe dochodzoną pozwem kwotę zasądzono na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzono od dnia wytoczenia pozwu, na podstawie art. 481 § 1 kc, zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc. Na koszty powoda składa się opłata od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego.